

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzay 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 239.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

O czystość naszej publicystyki.

Lwów, 4 grudnia.

Szał oszczerstw i kalumni, panujący się bezkarnie od kilku lat na łamach części polskiej prasy, wywołał wreszcie szeroki odruch protestu. Burzą się opinie publiczne przeciw tej „atrokcji“, przeciw zwyrodnieniu publicystów, maczających swe pióra w ściekach i kanałach.

Gdy przed laty dwudziestu pisał Matuszewski swe studjum „Miara estetyczna w polemice“, asumpt do napisania dał mu człowiek, będący jakby zwiastunem dzisiejszego pokolenia paszkwilatorów. Twierdził on, że „celem polemiki społecznej jest nie tylko zwalczanie przekonań i argumentów przeciwnika, ale bezwzględne nihilizowanie i dyskredytowanie jego osoby w oczach ogółu“. Dziś recepta powyższa uległa o tyle zmodernizowaniu, że są pisma, wyłącznie żyjące z nihilizowania osób, z ośmieszaniem ich, z okładaniem błotem i gnojem tak długo, aż pod pokostem takim zniknie człowiek wraz ze swym programem.

Metoda powyższa posiada już swą historję. Dzięki niej usunęły się z życia czynnego wielu ludzi, wiele kierunków ideowych zostało zagrzebanych. Następstwem takiej szalonej nagonki była śmierć pierwszego Prezydenta Polski. Zdawało się wówczas, że zgubny szal utonie w niewinnie przelanej krwi, że nastąpi oprzytomnienie i kreska umniatorskiej ery. Ale nic się nie zmieniło. Oszczercy pozostali nadal przy piórze i szatunku swych czytelników. Są nadal czcigodnymi bojownikami pierwszej linii, skąd — według starej wojennej taktyki chińskiej — wyrzucają cuchnące garnki

Ludzie ci, często „gwiazdy“ naszej publicystyki, w swem zdumiewającym zdeprawowaniu moralnym nie zdają sobie sprawy z granic metod dziennikarskich, z etyki, z własnego upadku. Zasadzony ostatnio w Warszawie na areszt i grzywnę za oszczerstwo red. Wasilewski wypowiedział podczas rozprawy zdanie, będące jakby przykazaniem życiowym in-cywiduów tego typu. Oto, solidaryzując się z oszczerczym artykułem, żałował tylko, że sam go nie pisał. Bo napisałby go w ten sposób, aby go... sąd nie mógł zaczepić! Oto jest jedyne kryterjum etyki dziennikarskiej, jedyna miara odpowiedzialności: nie strach przed kłamstwem i krzywdą, ale przed karą.

Jako wyraz reakcji przeciw po-

Nieudana próba odwagi czerwonej armji.

PODPALĄC UMIEJĄ, PRZED FIKCYJNYM NIEPRZYJACIELEM ZMYKAJA. — „BOHATERÓW“ WSTRZYMANO W ODLEGŁOŚCI 40-CI WIOST OD ODESSY.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sow., 3 grudnia.

Z Odessy donoszą: Wielka konsternacja powstała w kołach wojskowych w związku z wynikami „próby“, uczynionej przez tutejszą radę wojskową celem sprawdzenia stanu bojowych zdolności rozlokowanych w Odessie dwu dywizji piechoty sowieckiej. Oto, przed kilku dniami wspomniana rada wojskowa zaalarmowała w nocy załogę wiadomością, iż pod miastem wystąpiło rzekomo kilka tysięcy uzbrojonych powstańców, którzy mają do swej dyspozycji olbrzymią ilość armat i już mieli otoczyć Odesę niemal ze wszystkich stron. Wydano rozkaz, aby obie dywizje na-

tychmiast wystąpiły w obronę miasta. Wśród czerwonoarmiejców powstała jednak wielka panika, obie dywizje odmówiły posłuszeństwa i tajemnie wymknęły się z Odessy, uciekając w kierunku wolnym od powstańców“.

Ucieczka ta, była o tyle „żywiolowa“, iż „bohaterów“ zdołano zatrzymać dopiero w odległości 40 wiostr od miasta.

Obecnie do Odessy przybyła z Moskwy komisja śledcza, która postanowiła rozwiązać obie te formacje, a całe grono dowódców tych dywizji przyciągnąć do karnej odpowiedzialności oraz pozbawić stopni oficerskich.

dobnym wynaturzeniem ogłosiło jedno z pism warszawskich ankę o dwa pytania: jak wykorzystać z życia publicznego zwyczaj rzucania oszczerstw na przeciwników politycznych i jak w razie zaatakowania obelgami i kalumniami należy bronić swej czci. Odpowiedź, udzielona m. i. przez Wicemarszałka Sejmu p. Moraczewskiego, zasługuje na uwagę.

P. Moraczewski, zebrawszy najbardziej typowe akcje oszczercze z ostatnich lat, dochodzi do wniosku, że reagowanie w drodze honorowej lub doręcznej satysfakcji nie jest wskazane. W pierwszym wypadku — sprawa honorowa nie może mieć miejsca wobec różnicy płaszczyzn między oszczercą i jego ofiarą. W drugim wypadku oszczerca staje się ofiarą, bohaterem i męczennikiem. P. Rabski, spłaczliwy przez p. Miedzińskiego, wyrósł jeszcze bardziej na „listach współczujących, telegramach, powinszowaniach i adresach“. „Bicie oszczercy — konkluduje p. Moraczewski — mnoży tylko oszczerstwa“.

Wskazaną byłaby natomiast zmiana ustawodawstwa, zaprowadzenie na oszczercę kary więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich. W Anglii grozi oszczercy kara o 6 lat więzienia. Ale p. Moraczewski nie ma zaufania do naszych sądów. Obawia się wpływów państwowych. Naszem zdaniem obawa ta mogłaby okazać się słuszną wobec ław przysięgłych, gdzie ponadto pewną rolę grałyby wpływy interesowanego czasopisma. Szczególnie w mniejszych środowiskach potęga rewolucyjnych or-

ganów i terror, wywierany przez nie na zależnych sędziów przysięgłych, czyniłby wymiar sprawiedliwości zupełnie iluzorycznym. Dlatego osądzać takie sprawy powinny trybunały zwyczajne.

P. Moraczewski domaga się wreszcie akcji społecznej, zmierzającej do „obnażania oszczerców“. Uważa, że nic lepiej nie pozbawi broni oszczercy, jak zebranie i publiczne okazanie jego wymysłów i wyzwick. Jako próbkę daje katalog „ważniejszych wyzwick“ z nr. 45 „Myśli Narodowej“. Katalog ten o z gó ą 100 pozycjach obejmuje Marszałka Piłsudskiego, Ministra

Skrzyńskiego, p. Miedzińskiego, Poiskę, Witulę Militari, Kraków, Przemysł, Sulejówkę i Legionistów. Uwaga p. Moraczewskiego „nie wiem, czy który z kulturalnych czytelników zdoła rzeczytać do końca“ — jest słuszna.

Jednak — choć podobne referata jaskrawo uwydatniają całą ohydę takiej „publicystyki“ — wątpliwe, czy osiągną swego. Na miejscu p. Nowaczyńskiego, który podobno syt chał wycofuje się z niwą dramatyczną, zjawia się legja innych, szermujących tą samą bronią — w trętą, ale popłatną.

Równocześnie z uświadamianiem społeczeństwa iść muszą sankcje karne. Są zbrodnie, których nie wykorzeni żaden zdrowy intyunkt i które, mimo najusi niejsze kontropropagandy, znajdują naśladowców i zwolenników. W takich razach wkraczać musi prawo, neustraszone krzykami o „zamachu na wolność słowa“, skoro ta wolność staje się wyuzdaniem i swawolą.

Z inicjatywy Min. Thugutta odbyła się niedawno specjalna konferencja, poświęcona walce z tą polityczną pornografią. Wierzymy, że zbudzona reakcja przyniesie realne i wydajne owoce.

POSEŁ LÖWENHERZ WICEMINI-
STREM SIŁAW WEWN.?

Warszawa 4 grudnia. (Tel. G. L.) „Kurjer Warszawski“ dowiadyuje się, że w rządzie rozważana jest kandydatura p. Löwenherza członka komisji dla spraw mniejszości narodowych na podsekretarza stanu w Min. spraw wewnętrznych.

Wojska sowieckie miały wkroczyć do Estonji.

WIEKSZE ILOŚCI WOJSKA ZGROMADZONE NA GRANICY. — ES-KADRA FLOTY KRAŻYŁA OKOŁO WYBRZEŻA ESTOŃSKIEGO. — POWÓD WYJAZDU POSŁA ESTOŃSKIEGO Z WARSZAWY.

Warszawa, 4. grudnia (Z). Donoszą tu z Tallina, że na granicy sowieckiej zgromadzone były w d. 1. grudnia większe ilości wojska sowieckiego pod sztandarami komunistów estońskich. Nie ulega żadnej wątpliwości — jak już zaznaczyliśmy w naszych informacjach z dnia 1. grudnia — że cały zamach w Rewlu inspirowali komuniści, a nowe oznaki wskazują, że komuniści przekroczyliby granicę estońską, gdyby zamach powiódł się.

Warszawa, 4. grudnia (Z). Korespondent Wasz otrzymuje informacje, dotyczące zamachu komunistycznego w Rewlu. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że w chwili zamachu eskadra floty czerwonej krażyła około wybrzeży e-

stońskich. Obecnie w Rewlu odbywają się w dalszym ciągu docho-dzenia i sady. Oddziały komunistyczne, które ukryły się w lasku pod Tallinem, zostały zupełnie rozbite. Dotychczas wykonano karę śmierci na 20 komunistach, którzy zostali rozstrzelani.

Warszawa, 4. grudnia (Z). Wczoraj nadeszła do Warszawy wiadomość z Rewla, że w Estonji panuje zupełny spokój. Korespondent Wasz dowiadyuje się z poselstwa estońskiego, że wyjazd posła estońskiego Leppika do Rewla, który nastąpił wczoraj, nie pozostaje w żadnym związku z wypadkami, lecz w łączności ze zbierającą się konferencją min. spraw zagran. państw bałtyckich i Polski.

Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Warszawa, 3. grudnia. (Tel. G. L.). Komisja opieki społecznej i inwalidzkiej pod przew. p. Bigońskiego obradowała nad sprawą koncesji. Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujący tę kwestję, który ma być wydany na zasadzie ustawy o pełnomocnictwach, przedstawił komisji dyr. departamentu Główny. Projekt tego rozporządzenia przyjmuje wypowiedzenie wszystkich dotychczasowych koncesji w ciągu dwóch lat, z tem, że pewnym kategoriom dotychczasowych koncesjonariuszy, a więc w pierwszym rzędzie inwalidom, koncesje byłyby nadal udzielone. Po odrzuceniu całego szeregu wniosków, zgłoszonych przez p. Wiślickiego, dyskusję ukończono bez głosowania.

Komisja skarbowo - budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmanna przystąpiła do obrad nad dodatkowym preliniarnym budżetem na r. 1924. Sen. Buzek jako generalny referent budżetu, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przytoczył szereg danych, ilustrujących wykonanie budżetu. Tak więc po stronie wpływów podatków bezpośrednich, w ciągu całego roku budżetowego można się spodziewać 466 milionów, z podatków zaś pośrednich cel, monopolów i opłat 681 milionów, co w sumie daje 1.147 milionów zł. Dochody administracyjne i z przedsiębiorstw wyniosą 190 milionów, tak, że ogólna suma dochodów budżetowych osiągnie kwotę 1.338 mil. Wydatki zaś budżetu wykazują 1.457 milionów, tak, że deficyt budżetu w ten sposób będzie wynosił 121 milionów. Jeżeli zaś do tego dodamy inne wydatki, nieobjęte budżetem na r. 1924, otrzyma się ogólną cyfrę, nie pokrytą dochodami budżetowymi, 468 milionów zł. Jeżeli jednak uwzględnimy się dochody budżetowe, nieobjęte na dzień 31. października, które osiągnęły kwotę 485 milionów, zobaczy się, że faktycznie osiągnęliśmy przewyżkę dochodów nad wydatkami r. 1924.

Czytanie

„Szczutka“

Feljeton „Gazety Lwów.“ z d. 5 XII. 1924

THEOPILE GAUTIER. 1)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

1.

Dziwne, nieokreślone ciepło nie nurtowało organizm Oktawa de Saville. Nie była to choroba obojętna: nie, pacjent prowadził swój zwykły tryb życia i nigdy słowo skargi nie wyszło z ust jego — a jednak trawiło go coś i wyniszczało z wolna — niknął, jak to mówią, w oczach. Badany przez lekarzy, do których porady zwracały go pełne troski nalegania rodziny i przyjaciół, nie wypowiedział się nigdy z niedomaganiem wyrażeniem: światła ich wiedza nie zdołała w nim wykryć zatrważającego jakiegoś objawu: przeciwnie, orzeczenia wszystkie brzmiały raczej uspokajająco: płuca — jak miechy, serce — jak dzwon, dawało baczemu uchu chwilami zale-

Konferencja posła Skirmunta

z min. Chamberlainem.

Sprawy związane z sesją Ligi Narodów.

Londyn 3 grudnia. (Tel. G. L.) Poseł Skirmunt odbył wczoraj z ministrem Chamberlainem w Foreign Office konferencję, której przedmiotem były sprawy związane z najbliższą sesją Rady Ligi Narodów.

Z obrad Senatu.

WYWŁASZCZENIE BYŁYCH KOŚCIOŁÓW. — ZMIANA TARYFY TOWAROWEJ ZA CENZUROWANIE FILMÓW

Warszawa 3. grudnia. (Tel. G. L.). Posiedzenie Senatu. Przystąpiono do sprawozdania komisji regulaminowej o wnioskach senatora Czerkawskiego w sprawie rewizji w kancelarii sen. Karpińskiego w Równie i konfiskaty listu, adresowanego na imię sen. Pasternaka. Sprawozdawca ks. Stychel wnosi o odrzucenie obu wniosków, co też przyjęto.

Następnie przyjęto projekt noweli, zmieniającej postanowienia dotychczasowe o zrzeszaniu się pracowników państwowych.

Sen. Jackowski referował w imieniu komisji prawniczej sprawę wniosku sen. Thulliego w sprawie wywłaszczenia byłych kościołów, znajdujących się w rękach prywatnych. Komisja rezolucję odpowiednią uchwaliła i prosi o przyjęcie jej. Przeciwno wnioskowi zabrali głos sen. Körner i Dobrucki, wskazując, że ludność przyzwyczaiła się

już, iż niektóre kościoły i klasztory mają obecnie inne przeznaczenie podnoszenie więc obecnie tej sprawy wprowadziłoby tylko niepokój. W głosowaniu rezolucję komisji przyjęto.

Z kolei sen. Rotenstreich referował wniosek o wezwanie min. kolei do wprowadzenia zmian w taryfie towarowej dla przewozu maki zbożowej. Odpowiednią rezolucję Senatu uchwalono, jak również następną o noweli do dekretu o widowiskach, w sprawie opłat za cenzurowanie filmów, wraz z rezolucją sen. Thulliego, wzywającą rząd, by wpłynął w kierunku ostrzejszej niż dotychczas cenzury filmów i odrzucenie filmów, wykraczających przeciw moralności publicznej, bądź też będących szkołą zbrodni, a w szczególności przedstawiania sposobów wykonywania zbrodni.

Następne posiedzenie we czwartek, 11. bm.

ZMIANA PRZEWOZÓW PRZEWOZOWYCH NA KOLEJACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa 4 grudnia.

Obowiązujące na kolejach polskich przepisy przewozowe (zw. regulamin ruchu) — zwłaszcza w komunikacji osobowej — ulegną niebawem licznym zmianom zasadniczej natury. — Chodzi o uzgodnienie tych przepisów z międzynarodową konwencją kolejową, przyczem usunięte zostaną niektóre postanowienia, których wprowadzenie wymagały w swoim czasie stosunki powojenne.

REGULOWANIE KWESTII WIEŻ-KANIOWEJ W CZECHOSŁOWA-CJI

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)
Praga 3 grudnia.

Prace nad uregulowaniem kwestii mieszkaniowej w Czechosłowacji postępują w szybkim tempie. Po wysłuchaniu komisji fachowych i ekspertów okaże się jeszcze w bieżącym roku nowa ustawa budowlana, a łącznie z nią także ustawa o ochronie lokatorów, która to ostatnia w stosunku do obecnej ustawy tylko nieznacznie zawierać będzie zmiany.

dwie nieznaczące pochwylić ślady arytmy w tętnie nazbyt powolnym lub rwącym się, przyspieszonym. Nie kaszlał — termometr wskazywał temperaturę normalną —... A jednak, było widocznym, iż życie z tego człowieka uchodzi: umyka jedną z tych szczelin niewidzialnych, jakich — zdaniem Terencjusza — pełen jest ustrój śmiertelnych.

Podpadał tylko dziwnym omdleniom od czasu do czasu: błądził wtedy, martwił i stawał się zimnym, jak marmur — trwało to minutę, czasem dwie — poczem jakby wahał się, tajemniczą zatrzymane dłonią, z powrotem w ruch wprawiono, zdawał się Oktaw, że snu budzić i wracał do życia.

Wysyłano go do „wód“ lecz nawet nimfy i najady, u źródeł, trzymające straż, nie miały nad nim mocy. Nie lepszy wynik przyniosł też pobyt w Neapolu: złotot strugi tego słońca, tylokrotnie opiewanego przez poetów, dla niego były zasłute kirem niczem drzeworyt Alberta Dürera; w lazuro-

wych przestworzach skrzącego się blasków tysiącem nieba trzepotały mu się błoniaste skrzydła nietoperzy, co, melancholię sięjąc, przysłaniały sobą wszystkie światła i lśnienia. Wybrzeże Margellina, na którym wpólnadzy lazzaroni przypiekają się w słońcu, aż skóra ich na stary bronz ściemnieje, temu wydawało się zimnem, jak grobowiec.

Wrócił więc z niczem do Paryża, do swego mieszkania przy ul. St. Lazare, i tam począł nanowo pławić się w melancholii.

Mieszkanie to — nie duża, lecz elegancka i wygodnie urządzona garsoniera — podpadło też prawu, orzekającemu, iż mury, wśród których żyjemy przybierają z czasem wygład i piętno, jakie nadaje im myśl nasza i nastroje. Więc też i „home“ Oktawa sposepniał z biegiem czasu: przygasły żywe niedyś tony kotar ledwabanych, przyćmione przepuszczając światło. Spłowił, jaskrawy ongi, pons płwonji, wędnących na poźółklej taraz bieli dywanów: zczerniały od

AMBASADOR FRANC. WRĘCZY SOBOTĘ LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Warszawa 4. grudnia. (Tel. G. L.) W sobotę w południe odbędzie się na Zamku uroczyste wręczenie prezydentowi Rzeczypospolitej listów uwierzytelniających przez ambasadora francuskiego.

P. ADOLF NOWACZYŃSKI WYCOFAŁ SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO

Warszawa 4. grudnia. (Tel. G. L.) P. Adolf Neuwert-Nowaczyński podał do wiadomości publicznej iż z dniem 3. b. m. przestał być współpracown. „Warszawianki“ i „Myśli Narodowej“, wycofując się z życia politycznego wogóle.

KIEDY RZĄD PRZEDSTAWI SEJMOWI SPRAWĘ KONKORDATU Z WATYKANEM?

Warszawa 4. grudnia. (Tel. G. L.) Na środowym posiedzeniu Komisji konstytucyjnej przewodniczący jej poseł Głabiński zakomunikował, że otrzymał list Premiera z świadczeniem, iż Rząd uważa obecnie za niepożądane traktowanie sprawy Konkordatu ze Stolicą Apostolską w komisji, a to z względu na poufność rokowań dyplomatycznych. Dopiero po skończeniu rokowań Rząd przedstawi Sejmowi sprawę konkordatu.

NOWE DWUZŁOTÓWKI FEDĄ BITE W KRÓLEWSKIEJ MENNICY ANGIELSKIEJ.

Warszawa, 3. grudnia. (Tel. G. L.) „Kur. Warsz.“ zamieszcza w wywiad z dyrektorem Królewskiej Mennicy w Londynie pu k Johnsonem. Wyznał on, że puszczone obecnie w obieg monety dwuzłotowe odbite były przez prywatną mennicę angielską. Z początkiem stycznia wypuszczone będą nowe monety dwuzłotowe, bite ze stempła wykonanych w Londynie. Wykonania ich podjęła się mennica królewska. Pod względem dobro i wykonania srebrne te monety polskie nie będą ustępowały w niczem angielskim.

kurzu, nabierając na rogach cęgiastych odieni, ziocone ramy mistrzowskich płócien, akwarel i szkiców — nawet ogień, leniwie na kominku podsycany, zanikał w popiołach zniechęcony i nigdy wesołym nie buchnął płomieniem. Stary zegar Boule'a, inkrustowany brązem i szklakretem, nieśmiałym odzywał się łoskotem. Stłumiony dźwięk wybijanych przezeń godzin przemawiał tonem ścisłym, niczem szept u łóża chorego. Drzwi zapadały bezgłośnie, a szelest kroków nielicznych gości gubił się w miękkim pokładzie wyścielających posadzkę dywanów. Śmiech nawet bezwiednie zamierał na ustach w wstępie w te ściany przyćmione, posępne i zimne, mimo, że w nich nie brakło niczego, co modne, kosztowne i piękne. Nawet służący Oktawa, Jan, przejęty melancholią miejsc i otoczenia, stracił właściwą sobie żywość i swadę, i przesunął — się jak cień, po pokojach z piórkiem albo tacą w rękę.

(C. d. n.)

AMBAS. CHŁAPOWSKI ZŁOŻYŁ SWE LISTY UWIERZYTELN.

Paryż, 3 listopada. (Tel. G. L.) Ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski złożył dziś prezydentowi Doumergue swe listy uwierzytelniające w charakterze ambasadora.

KREDYT DŁUGOTERMINOWY DLA ROLNICTWA.

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. G. L.) „Merkury Polski” donosi, że w Belwederze odbyła się konferencja, na której omawiano sprawę kredytu długoterminowego dla rolnictwa. Dr. Steczkowski, prezes Banku i gospodarstwa krajowego wystąpił z propozycją, ażeby wszystkie instytucje kredytu długoterminowego przekazały Bankowi gospodarstwa krajowego na czas przejściowy poszukiwanie źródeł zbytu listów zastawnych zagranicą, i b. trz. aby te instytucje oddały wspomnianemu Bankowi swoje obligacje, a ten na ich podstawie emitowałby własne obligacje, przeco stworzonyby jeden tylko typ papieru lokacyjnego jako przedmiot transakcji z zagranicą. W czwa tek ma się odbyć konferencja z instytucjami bezpośrednio zainteresowanymi w tej sprawie.

PROJEKT USTAWY LOTNICZEJ. Nowe linje powietrzne.

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. G. L.) W departamencie eksploatacyjnym Ministerstwa kolei odbywały się przy udziale delegatów Ministerstwa spraw wojskowych i Ministerstwa spraw zagranicznych narady nad projektem ustawy lotniczej.

Warszawa, 3 grudnia. Departament eksploatacyjny Ministerstwa kolei prowadzi pertraktacje w sprawie uregulowania następujących linii komunikacji powietrznej wewnątrz kraju: 1. Warszawa-Poznań do granicy niemiecko-polskiej; 2. Gdańsk-Lódź-Katowice-Kraków, z odnogą Lódź-Warszawa; 3. Kraków-Lwów. Poza tem departament eksploatacyjny Ministerstwa kolei w porozumieniu z Minist. spraw zagranicznych projektuje akcję celem połączenia Krakowa z Wiedniem i Lwowa z Bukaresztem drogą powietrzną. W razie uruchomienia linii Warszawa-Poznań, stanie się aktualną sprawa przedłużenia jej do Berlina. Linja ta byłaby uruchomiona na wiosnę 1925 r.

KARTEL NAFTOWY.

Warszawa, 4. grudnia. A. W. „Merkury Polski” donosi, że w poniedziałek ubiegły podpisano umowę. — mocą której został utworzony kartel czyli Zjednoczenie Rafinerji Olejów Mineralnych. Zarząd Z. R. O. M. składa się z Rady (prezes p. Zygmunt Lewakowski, wiceprezes Stanisław Unger) i Komitetu Wykonawczego Rafinerów (prezes Marjan Szydłowski, wiceprezesi: dr. Alfred Kielski i dr. Rubkowski).

MINIMUM DLA TRANSAKCJI GIELDOWYCH.

Warszawa, 4. grudnia. A. W. donosi: Rada Giełdy w Warszawie ogłosiła minimum sum transakcyjnych, kwalifikujących się do notowań. Wynoszą one dla akcji złotych (minimum 10 sztuk), dla listów zastawnych i obligacji 3 tysiące rubli, a dla 6% Pożyczki dolarowej 100 dolarów. („Merkury Polski”).

Polityka Polski w stosunku do państw bałtyckich.**KONFERENCJA W HELSINGFORSIE PRZEWIDUJE ZAWARCIE UMOWY ARBITRAŻOWEJ. — SPRWA ROKOWAŃ Z CZECHOSŁOWACJĄ. — O UREGULOWANIE GRANICY POLSKO-LOTIEWSKIEJ.**

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. G. L.) Dziś odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych i wojskowej Senatu. Na porządku dziennym była między innymi sprawa naszej polityki w stosunku do państw bałtyckich, w związku z mającą się niebawem odbyć konferencją min. spraw zagranicznych w Helsingforsie. Minister spraw zagranicznych w expose swoim podkreślił, że nasza polityka w stosunku do państw bałtyckich idzie w dotychczasowym kierunku utworzenia związku między temi państwami a Polską i że konferencja w Helsingforsie będzie takiego samego charakteru, jak konferencja ministrów tych państw, przewidująca zawarcie w Helsingforsie umowy arbitrażowej. Oczywiście Minister skorzystał z pobytu w Helsingforsie, aby poruszyć z odnośnymi ministrami te sprawy, które wymagają załatwienia. Co do rokowań z Czechosłowacją, Minister zauważa, że nie nadszedł jeszcze czas na publiczne ich omawianie. W dyskusji, która się nastę-

nie rozwinęła nad expose Ministra zabierali głos sen. Bartoszewicz, Lubiński, Posner, Karnicka i Koskowski. Podniesiony został fakt, który wskazuje, że stosunki pomiędzy Polską a jednym z państw, a mianowicie z Lotwą, przedstawiają ujemne strony, i że obowiązkiem naszego Ministra spraw zagranicznych byłoby dążenie do uregulowania istniejących między temi państwami kwestji spornych, uregulowanie naszej granicy polsko-lotewskiej, zajęcie się stosunkiem nieuzasadnionych represji względem obywateli polskich i ludności polskiej zamieszkałej w Lotwie. Sprawy te powinny być przedmiotem bacznej uwagi obecnego rządu. Przyjacielskie stosunki, istniejące między Polską a Lotwą, powinny ułatwić przeprowadzenie tych zagadnień, w interesie obu stron. Minister wyraził nadzieję, że w odpowiednim momencie znajdzie się sposób do poruszenia i załatwienia spraw wysuniętych na komisji.

EKSPLLOATACJA DONIECKIEGO ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO PRZEZ WŁOCHÓW.

Rzym, 3. grudnia. (Tel. G. L.) Wedle otrzymanych informacji w sprawie układu włosko-rosyjskiego dotyczące o eksploatacji donieckiego Zagłębia węglowego ustalona koncesja rosyjska okres eksploatacji dla Włoch na 33 lata. Trzy lata mają służyć na poszukiwania a 30 na eksploatację. Rząd rosyjski zastrzega sobie 15 proc. od dochodu i demaga się użycia w najszerszej mierze robotników rosyjskich. Udział Banca Commerciale Italiana w tej koncesji ma wynosić 80 milionów lirów. Większość reszty kapitałów dostarczyć ma Lloyd Triestine.

RUCH KOLEJOWY WARSZAWA-POZNAŃ.

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. GL.) Ruch kolejowy Warszawa-Poznań odbywać się będzie w nowym rozkładzie po linii Katowice-Strzałków. Departament inwestycyjny rozpoczyna przebudowę toru najstarszego odcinka linii strzałkowskiej, oraz budowę drugiego toru między Łowiczem a Kutnem. Skróci to drogę do Poznania o 2 do 2 1/2 godzin.

BACZEWSKIEGO destylaty: Alasz Bernardine Chartreuse John Bull Żytia kminkowa**SKAZANIE NA ŚMIERĆ BYŁEGO OFICERA POLSKIEGO PRZEZ BOLSZEWIKÓW.**

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. GL.) Z Mińska donoszą o skazaniu tam na śmierć przez 10 strzelanie b. oficera polskiego Stab ińskiego, oskarżonego o szpiegostwo.

FABRYKA FORDA W ANTWERPII ZAMKNIĘTA.

(Telefonem od naszego koresp.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Z Brukseli donoszą, że pod Antwerpią została zamknięta fabryka samochodów „Ford”. Powodem tego są nowe cła ochronne. Bez pracy pozostało 20 tysięcy ludzi.

Z RADY MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego koresp.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Wczoraj po południu odbyła się Rada min., na której min. Sikorski przedłożył poprawki o organizacji niezależnych władz wojskowych

P. PADEREWSKI W BELWEDERZE.

(Telefonem od naszego koresp.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Wczoraj na przyjęciu u Prezydenta Rzeczypospolitej w Belwederze, które odbyło się o godz. 10 wieczorem i zgromadziło bardzo wiele najwybitniejszych osobistości, przedmiotem żywego zainteresowania był p. Paderewski, który przybył z małżonką.

ILU GENERALÓW POLSKA POSIADA?

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) W przededniu ogłoszenia awansów na nowych 35 generalów brygady i w przededniu powołania 20 obłąnych generalów na wyższe stopnie, interesującym jest dowiedzieć się, ile wogóle nasza armia liczy generalów czynnych. W obecnej chwili w służbie pozostaje 196 generalów. Na emeryturze jest obecnie około 170 generalów, w tem 2 generalów broni (Dobór-Muśnicki i Zygmunt Ziemiński).

BUDOWA VIII. GIMNAZJUM WE LWOWIE.

(Telefonem od naszego korespond.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) W przedłożonym Sejmowi przez min. skarbu preliminarzu budżetowym na r. 1924 zostały uwzględnione kredyty budowlane w ogólnej sumie 27.500 tys. zł. Na budowę szkół średnich i wyższych uczelni przewidziano kredyt w wysokości 5 milj. zł. Do ważniejszych należy zaliczyć budowę gimnazjum na Pradze, oraz VIII gimnazjum we Lwowie, dalej paru seminarjów, szkoły budowlanej w Warszawie, kilka szkół technicznych, szeregu klinik miwersyteckich.

Na budowę domu urzędników w województwach wschodnich wstawiono sumę 7 milj. zł., na budowę domu straży celnej przeznaczono 2 i pół milj. zł.

DOSTAWA MATERJAŁÓW DRZEWNYCH DLA LWOWSKIEJ DYREKCJI KOLEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) W Min. kolei interwenjował lwowski syndykat drzewny celem zapobiegnięcia, aby dostawa materjałów dla dyrekcji kolei we Lwowie była dokonywana drogą przetargów publicznych, nie zaś zapraszaniem poszczególnych oferentów. Sprawą zajęło się także Min. Przem. i Handlu oraz Min. Skarbu.

NIE MA URZEDNIKÓW WOJSKOWYCH.

(Telefonem od nasz. korespondenta.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Min. spraw wojskowych ostatecznie zlikwidowało instytucję urzędników wojskowych. 300 urzędników przemianowano na oficerów, a 100 zwolniono zupełnie.

CZY NOWE BANKRUCTWO BANKU?

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 4. grudnia. (Z.) W łączności z bankrutwem Związku handlowego rolników, zainteresowany jest w tej sprawie Bank Stowarzyszeń mechanicznych. Bank ten musi obecnie pokryć 800 tys. złotych należności rządowych. Poważna ta kwota odbije się niewątpliwie niekorzystnie na interesach Banku. Sprawa bankrutwa Związku handlowego Rolników zatacza coraz szersze kręgi.

Z Żylińskich**Wiktorja Parniewska**

żona właściciela dóbr ziemskich

po krótkich a ciężkich cierpieniach zaopierzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 2. grudnia 1924 r. w majątku Borki na Wołyniu, przeżywszy lat 5.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. grudnia w Kamieniu Koszyrskim, o czem zawiadamiają stróżkami

Mąż, córka, syn, synowa i zięć.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA O 0.7 PROCENT.

Warszawa 2 grudnia. (Tel. G. L.) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania orkiestra wczoraj, że koszty utrzymania w Warszawie w listopadzie wzrosły o 0.7 proc. w porównaniu z październikiem.

USTAWA O PODATKU OBROTOWYM.

Warszawa 4 grudnia. (Tel. G. L.) Ministerstwo skarbu opracowało nowelę do ustawy o podatku obrotowym. Projekt noweli przewiduje znaczne obniżenie podatku dla hurtowników, dla detalistów zaś pozostać ma bez zmiany. Projekt zostanie przedłożony Sejmowi około 15 b. m.

ZJAZD NAUKOWY ORGANIZACJI INŻYNIERÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa 4 grudnia.
W dniach 5 do 8 grudnia b. r. odbędzie się w Warszawie Zjazd naukowej organizacji inżynierów.

TYDZIEŃ OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.

Warszawa, 4 grudnia (Tel. G. L.) Dnia 3. bm rozpoczął się Tydzień Obrony Kresów Zachodnich pod protektoratem premiera Grabskiego. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem celebrowanym przez kard. Kakowskiego w kościele św. Krzyża o 10 rano. Wieczorem w sali Tow. Wioślarskiego odbył się wiec Związków O. K. Z.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH BĘDZIE ODROZCZONA.

Ryga, 3 grudnia. (Tel. G. L.) Dzienniki donoszą, że konferencja państw bałtyckich i Polski w Helsinkach będzie prawdopodobnie odroczone z powodu dymisji gabinetu lotewskiego.

UKŁAD HANDLOWY ANGIELSKO-NIEMIECKI.

Berlin, 3 grudnia. (Tel. G. L.) Z okazji podpisania angielsko-niemieckiego układu handlowego, poranne pisma berlińskie wyrażają zaufanie, że z dwoma wielkimi mocarstwami, Stanami Zjednoczonymi i Anglią Niemcy mogły zawrzeć traktat, oparty na wzajemnej klauzuli największego uprzywilejowania. Traktat handlowy z Anglią z klauzulą największego uprzywilejowania rozciąga się na całą żegluga handlową i przybrzeżną, na prawo osiedlenia i zakładania Towarzystw handlowych. Traktat ten ustanawia sąd rozjemczy dla wypadków spornych oraz dla interpretacji traktatu. Traktat opiewa na lat 5, z jednorocznym wypowiedzeniem. Wejdzie on w życie po ratyfikacji przez parlamenty obu państw. Do traktatu dodany jest artykuł, którym obie strony zobowiązują się, że pod pozorem największego uprzywilejowania nie będą prowadziły polityki celnej na szkodę kontrahenta.

Kronika telegraficzna.

— Sowjety organizują dwa nowe konsulaty we Włoszech, a mianowicie w Tryjeście i Medjolanie.
— „Daily Telegraph” donosi, że Bradbury'emu zaproponowano po ustąpieniu z komisji reparacyjnej, objęcie stanowiska gubernatora Honkongu.
— Komunistę francuski Sadoul, który jak wiadomo przeszedł na służbę sowiecką, przybył ma jutro drogą przez Belgię do Francji. W związku z tem policja wszczęła poszukiwania.

Oredzie prez. Coolidge'a.

PLAN DAVESA POZWALA OCZEKIWAĆ ODBUDOWY EUROPY. — AMERYKA BĘDZIE UDZIELAĆ POMOCY FINANSOWEJ, LECZ TYLKO NA POPRAWĘ SYTUACJI EKONOMICZNEJ. — PREZYDENT JEST ZWOLENNIKIEM PRZYSTAPIENIA STANÓW ZJEDN. DO MIĘDZYNAROD. TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI. — DŁUGI PAŃSTW ZAGRANICZNYCH WINNY BYĆ SPŁACONE.

Waszyngton, 3 grudnia. (Tel. G. L.) Prezydent Coolidge wydał oredzie, w którym zaznacza, że plan Davesa pozwala oczekiwać odbudowy Europy. Stany Zjednoczone, pozostając nadal niezależne i swobodne w swoich decyzjach, przychodząc będą nadal z pomocą finansową, moralną i ekonomiczną, jednak tylko w tym wypadku, jeżeli pomoc ta będzie wyzyskiwana na poprawę sytuacji ekonomicznej. — Rząd Stanów Zjednoczonych nie chce być wciągany do sporów politycznych obcych państw, ani też nie chce przystąpić do Ligi Narodów. Prezydent jest zwolennikiem przystąpienia Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości, jednak z zastrzeżeniami, które są już znane światu. Prezydent pragnie, aby jak

najprędzej zwołano konferencję w sprawie ograniczenia zbrojeń, jednak ze względu na propozycje przedstawione już przez inne rządy w sprawie zwołania konferencji europejskiej, należy wyczekać wyników tej konferencji. Prezydent Coolidge nie chciałby brać udziału w konferencji, ani też być reprezentowanym na konferencji, która dążyłaby do odjęcia swobody działania w zakresie polityki wewnętrznej kraju. Prezydent zaznacza dalej w swoim oredziu, że długi państw zagranicznych winny być spłacone, jednak warunki spłaty mogą uregulować zmianę zależnie od zdolności finansowej zainteresowanych krajów. Niemniej jednak zasada, że każdy kraj winien wypłacić swe zobowiązania, nie może znaleźć wyjątku.

NOWA SENSACJA BOMBOWA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Wczoraj przed południem Warszawa została zaalarmowana wiadomością, że w domu przy ul. Nowy Świat 7, gdzie dokonywano robót elektro-technicznych, znaleziono bombę. Po licja przybyła na miejsce i zabezpieczyła materiały wybuchowe. — Sensacyjny charakter tej okoliczności nadaje fakt, że w domu, gdzie w klatce schodowej znaleziono bombę, mieszka szef polskiej politycznej p. Swolkień. Śledztwo w toku.

STRAJK POWSZECHNY W ŁODZI.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 4. grudnia. (Z.) Łodzi telegrafują, że związki robotników instytucji użyteczności publicznej zdecydowane są do rozpoczęcia strajku powszechnego na wypadek, gdyby kompetentne czynniki nie załatwiły sprawy wynagrodzeń robotników włókienniczych.

Epilog tragedji w 22 p. ulanów w Brodach.

Lwów, 4. grudnia.
(y.) Przed Trybunałem okręgowego Sądu wojskowego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw por. Edmundowi Kuchcińskiemu, oskarżonemu o zabójstwo kolegi i kuzyna, por. Antoniego Wróblewskiego. — Jak wiadomo, dnia 5. października br. w czasie powrotu z wycieczki zamiejskiej w Brodach powstała pomiędzy obydwojma, z błahego powodu, sprzeczka, w czasie której śp. Wróblewski znieważył czynnie por. Kuchcińskiego, który w odpowiedzi na zniewagę wystąpił z rewolweru położył trupem Wróblewskiego. Rozprawa została swego czasu odroczone z powodu niejawienia się na rozprawę głównego świadka zajścia, por. Grabowskiego.

Przesłuchany wczoraj jako świadek por. Grabowski zeznał, iż śp. Wróblewski przez czas dłuższy prowokował oskarżonego lekceważącym traktowaniem i w końcu

wyprowadził go z równowagi czynną zniewagą.

Rzeczoznawcy, lekarze-psychiatrzy, pułk. Dzierżyński i ppłk. Kamiński, na podstawie rezultatów śledztwa i zeznań świadków wyrazili zgodną opinię, że oskarżony por. Kuchciński działał w chwili dokonania zabójstwa w stanie silnego efektu, wykluczającego poczytalność.

Na tej podstawie wydał Trybunał po naradzie wyrok uwalniający por. Edmunda Kuchcińskiego od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył pułk Łukowski, oskarżał pułk. dr. Hecht, bronił adw. dr. Pieracki.

Rozprawa skończyła się o godz. 8.30 wieczorem

Nożem odciął głowę swojej żony.

Lwów, 4 grudnia.

(J.) Wczoraj wieczorem zdarzył się w gminie zamarszynowskiej okropny mord, który wskutek tego, iż sprawcą morderstwa był żyd, poruszył całą dzielnicę żydowską, przylegającą do Zamarszynowa.

Od dłuższego już czasu mieszkający przy ul. św. Michała 5 w Zamarszynie Mojżesz Menkes, zwany Kwetscher, czeladnik rzeźnicki, żył w niezgodzie ze swoją 28 letnią żoną Bertą, z którą miał dwoje dzieci. Wczoraj po 2-dniowej niebytności w domu wszczął o g. 6 wieczorem awanturę z żoną. W gwałtownej sprzeczce wyjął nagle z cholewy noż rzeźnicki i mocnym cięciem uderzył nim tak silnie w kark żony, że przeciął jej kręgosłup i krtań. Głowa nieszczęśliwej zwiła na kawałku skóry. Menkes zadał już nieżyjącej kobiecie dwa pochnięcia nożem w pierś.

Po morderstwie usiłował Menkes zbiedz, ale przytrzymany został przez tłum współwyznawców. Polioj z trudem udało się wyrwać mordercę z rąk wzburzonego tłumu. O godz. 8 wieczorem dostawiono go do aresztów policyjnych we Lwowie.

Kronika.

Piątek, 5. grudnia. Rz. kat.: Anasztazego. — Gr. kat.: Fylymona.

Sensacyjne portalski.

Lwów, 4 grudnia.

Po mieście krążyły dzisiaj pogłoski o aresztowaniu dwu właścicieli rzekomo sprawców zamachu na Prezydenta Wojciechowskiego, w osobach Stefana Pańczyżyna, syna dozorca, zamieszkałego przy ul. Lyczakowskiej i słuszarza Fidyka. Jak się dowiadujemy ze źródeł najlepiej w tej sprawie poinformowanych, są to bezpodstawne plotki.

Fan Prezydent Rzpltej Wojciechowski zwiędził wczoraj o godz. 12 wraz z liczną świtą wystawę Związku studentów architektury na Politechnice.

Min. Ratojski postanowił załatwić odmownie rekurs przeciwko rozwiązaniu Rady r. Krakowa, uznając decyzję województwa za całkowicie uzasadnioną.

Szef lotnictwa ang. gen. Brancker we Lwowie. Dnia 29 listopada br. po wyłączeniu gen. Brancker zżył wziętą Dcy O. K. VI. Popołudniu zwiędził Panoramy racławicką, plac Tagów Wschodnich i Wysokę Zamek. O godz. 20-tej odjechał pociągiem posp. do Bukaresztu. Ararat odleciał dnia 10 bm. o godz. 10. Z powodu mgły powrócił z powrotem do Lwowa.

Na zebraniu komitetu stołecznego Ligi Obrony Powietrznej Państwa dokonano wyboru władz komitetu; prezesem komitetu został p. Franciszek Fulkiewicz, sędzia sądu najwyższego, wiceprezesem p. Józef Moldenhauer, zastępca komisarza rządu m. Warszawy oraz inż. Ludwik Fuks, wicedyrektor tramwajów miejskich. Skarbnikiem został p. Stefan Benzel, dyrektor Banku dla handlu i przemysłu. Sekretarzem komitetu p. Wacław Majewski. Siedziła komitetu mieści się jak dawniej w gmachu Rady miejskiej, ul. Senatorska l. 14.

Z Uniwersytetu. Jan Kazimierz we Lwowie. Akt matrykulacji tj. złożenia ślubowania odbędzie się w dniu 11 grudnia w Wydziałach: teologicznego, humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego w środę, dnia 10 grudnia br. dla studentów Wydziałów prawa lekarskiego: w czwartek, dnia 11 grudnia br. Każdemu z nich o g. 9-tej. Wszyscy obowiązani do matrykulacji winni uiścić opłatę studencką, o ile nie uzyskali odroczenia lub zwolnienia, najdalej do dnia 6 bm. Właśnie, pod rygorem niedopuszczenia do matrykulacji. Nadto zwraca się uwagę, że ci, którzy nie złożą ślubowania w oznaczonych wyżej terminach, traca prawo do matrykulacji w bieżącym terminie.

Kiedy wreszcie u nas? W Morawskiej Ostrawie otwiera się kurs, na którym w kilku lekcjach udzielane będą amatorom wskazówki, jak można sobie w sposób prosty i tani urządzić w mieszkaniu odbiorczy aparat radio-telefoniczny.

IV. Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się — jak już donosiśmy — w dniach 7 i 8 grudnia w Warszawie.

Z Kasyna i Kola lit.-art. Staraniem Kasyna i Kola lit.-art., oraz Związku adwokatów polskich odbędzie się w dniu 9. grudnia (wtorek) br. Wykład seniora adw. dr. Adama Suligowskiego z Warszawy pt. „Rządy bolszewickie w Rosji” ze stanowiska prawnego i społecznego. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Nowy zarząd wybrany został na walnym zgromadzeniu członków Kasyna i Kola lit.-art. odbył w dniu 2 bm. przy niezwykle licznych kompletach. Prezesem został dr. Władysław Hohnacki znanym lekarz lwowski, dotychczasowy bardzo czynny wiceprezes. Wiceprezesami: Władysław Orobkiewicz, wiceprezes Urzędu Zemskiego, Dr. Kasper Weigel, profesor Politechniki. Członkami Wydziału: Barkowski Oktaw, urzędnik Tow. Kred. Ziem. Jan Hawel, prezydent sądu okr., Kamiński Stanisław, em. radca skarbowy. Krug.

Czy Trocki wystąpi z partji komunistycznej?

ARTYKUŁ ZINOWIEWA W PRASIE SOWIECKIEJ.

Moskwa, 3 grudnia. (Tel. G. L.) Dzienniki sowieckie zamieszczają obszerny artykuł Zinowiewa p. t.: „Dokąd obecnie prowadzi taktyka Trockiego“. Zdaniem autora niebezpieczeństwo grożące partji ze strony Trockiego polega na tem, iż pragnie on naruszyć jednolitość kierownictwa partji przez oparcie go na zasadzie irakcyjności. Cechą charakterystyczną działalności partyjnej Trockiego jest dążenie do emancypacji państwa z pod wpływów partji. Zinowiew oświadcza, że obec-

nie o rozłamie w partji niema mowy. Jest ona dziś bardziej jednolita, niż kiedykolwiek. Niema również mowy o secesji Trockiego w partji, gdyż nie posiada on prawie żadnych zwolenników, a zresztą partja nie chce dopuścić do wystąpienia Trockiego. Jedynym środkiem zwalczania wpływów Trockiego powinna być szeroka i konsekwentna propaganda, wyjaśniająca masom partyjnym różnice między „Trockim“ a „Leninem“

Em., dyrektor Banku Gosp. kraj., Dr. Kulikowski Wiktor, adwokat, Kuziński Stanisław, radca Wydziału Samorz., Dr. Mękowski Stefan, redaktor „Słowa Polskiego“ Dr. Nieduszyński Czesław, adwokat, Olpiński Kazimierz, artysta malarz, Dr. Porebowicz Edward, profesor Uniw., Powidzki Kazimierz, dyrektor Syndykatu roln., Inż. Welczar Bronisław, dyrektor odbudowy. Zastępcami członków Wydziału: Damiński August, profesor Konserwatorium muz., Inż. Szpot Dunin Roman, Dr. Gaborle Eustachy, kustosz Biblioteki Uniw. i publicysta.

O problemie aktora współczesnego wygłosi na najbliższym Wieczorze Kultury Teatralnej odczyt pt.: „Kultura słowa i gestu“ p. dr. Henryk Henus - Orzechowski, znany z prac publicystycznych o inscenizacji i z dyskusji na poprzednich wieczorach. Odczyt odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 8. w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5, prelekcja zaś dr. Sołtysa odbędzie się 15 bm.

Koło amatorskie Związku urzędników Gminy m. Lwowa odegra w niedzielę dnia 7 grudnia 1924 w Teatrze Małym przy ul. Gródeckiej l. p. B na dochód funduszu Wzajemnej Pomocy urzędników i służb Gminy m. Lwowa komedję w 4 aktach pt.: „Powietrze wielkomięskie“. Początek o godz. 3 popoł. Bilety do nabycia w kasie Teatru Małego w sobotę i w dniu przedstawienia.

Polskie Towarzystwo Politechniczne ul. Zmorowicza 1 9. We środę dnia 3 grudnia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. inż. Maksymilian Dudryk wygłosi odczyt pt.: „Organizacja pracy zawodowej we współczesnej Rosji“. Po odczytzie omówienie wniosków na Zjazd Naukowej Organizacji w Warszawie.

Przepiękna Wystawa Starych Mistrzów w salonach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, ciesząca się olbrzymią frekwencją zwiedzających, zostanie w krótkim już czasie zamknięta. Wysoki poziom tejże wystawy jak i pokład społeczny zdecydował o jej powodzeniu. Kto z miłośników sztuki nie zwiedził dotychczas tejże wystawy, powinien to uczynić w tych dniach.

Otwarcie wystawy drobiaz, gołębi i królików odbędzie się dnia 7 bm. o g. 10.30 przed południem w krytej Ujeżdżalni wojskowej przy ul. Jabłonowskich. Wystawa pozostaje pod protektorstwem sen. Witolda księcia Czartoryskiego i komendanta O. K. VI. gen. Projekt budżetu gminnego na rok 1925 wyłożony jest do przejrzania przez P. T. członków gminy w biurze Departamentu (Ratusz II. p.) przez dni 7, a to od 1 grudnia do 7 grudnia 1924 włącznie, w godzinach urzędowych od 9. do 1. popołudniu.

Św. Mikołaj w „Gwieździe“. W niedzielę 7 bm. o g. 5 wieczorem urządza Stow. „Gwiazda“ w sali własnej przy ul. Franciszkańskiej 7 uroczystość Św. Mikołaja, połączoną z przedstawieniem dla dzieci.

Sekretariat I. L. K. S. Czarni zaprasza wszystkich członków i b. członków na posiedzenie organizacyjne Sekcji Izbiarskiej (wtorek 9. bm. w lokalu klubu ul. Rutowskiego l. 8 o 7-ej w.) Goście mile widziani.

Wydawanie fantów wygranych na loterii Targów Wschodnich. Przedmioty wygrane na loterii Targów Wschodnich są od soboty 5. bm. do odebrania w biurach Targów Wschodnich przy ul. Jagiellońskiej l. w godzinach urzędowych od 9-3 przedpołudniem za poprzedniem zgłoszeniem się i przedłożeniem wyciągniętego losu.

(y) Szajka sabotażystów pod Rudkami. Wczoraj w nocy w ciągu 2 godzin dokonała szajka, złożona z 6 do 8 młodych bandytów, trzech napadów w różnych miejscowościach koło Rudek. Pierwszy napad wykonali na dom kupca Abrahama Hausera w Tatarynowie, następnie własnili się do sklepu spożywczego Petryka w Tatarynowie. W godzinę później napadli na karcznię Askera w Chłopozycach, gdzie zrabowali pieniądze, wódki, tytuń, wiele bielizny i garderoby. Ta sama banda widziana była tej samej nocy w pobliżu posterunku policyjnego w Podzwierzyńcach, gdzie dowiadywała się o sile liczebnej posterunku. Policja podjęła energiczne poszukiwania.

(y) Ujście szajki gwałcicieli nieletnich dziewcząt. Po 5-miesięcznych na-

zolnych dochodzeniach policyjnych w związku z niezatwierdzoną jeszcze przez sąd sprawą osławionego zwyrodnialca, Aleksandra Wójcickiewicza, udało się policji lwowskiej uchwycić całą zbrodniczą organizację. Szajka ta złożona z sześciu inteligentnych mężczyzn, z których niektórzy są żonaci, dokonywała, wedle ściśle obmyślanego planu, wieczorami w parkach miejskich napadów na nieletnie dziewczęta, które przemocą w ohydny sposób po kolei w zarosłach gwałciła. Przytem jeden z członków szajki występował zawsze bądź jako komisarz policji, bądź jako wywiadowca; miało to na celu odstraszanie niewinnych ofiar od ścigania gwałcicieli pod groźbą zarejestrowania ich jako prostytutek. Na podstawie dochodzeń policyjnych polecił sędzia śledczy Witoszyński aresztować na razę trzech członków szajki: Gustawa Dreiera, Henryka Służańskiego, urzędnika kolejowego i Jana Dominika. Zbrodniarze przyznali się do 18 gwałceń, popełnionych w ciągu bieżącego lata. Dochodzenia policyjne prowadzi w dalszym ciągu komisarz Kochanowicz.

(t) Sprawca przejechania autem robotnika Elektrowni, Domańskiego, aresztowany onegdaj, został wczoraj odstawiony do więzienia sądu karnego. Auto to nosi nr. 7573 i jest własnością przedsiębiorcy dorozkarskiego Franciszka Bednarskiego.

(t) Znowu ofiara narkotyków! Wczoraj przejechał samochód nr. 19 Pr. u zbiegu ulic Leona Sapiehy i Potockiego 12-letniego chłopca Kazimierza Zdziebko. Nieszczęsny chłopak doznał wstrząsu mózgu, głębokie rany tłuczone na głowie i ciężkie obrażenia zewnętrzne i wewnętrzne na całym ciele. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu Zdziebki odprawiło go do domu. Zdziebko jest synem biednej wdowy, zam. przy ul. Potockiego 15, która w chwili przywiezienia pokaleczonego syna do domu była w zajęciu poza domem.

(t) Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. 18-letni Michał Trojan, zajęty w browarze hr. Badeniego w Busku, pochwycony został przy pracy przez koło transmisyjne, wskutek czego doznał złamania kości przedramienia. Trojaną przywieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

(t) Żywa płonąca pochodnia. Wskutek nieostrożności aptekarza Mazurkiewicza w aptece Kasy chorych w Sosnowcu, który preparował obok otwartego pieca tynkturę na eterze, zapalił się eter w balonie. Ogień objął Mazurkiewicza i jego 2 pomocnicy. Wszyscy trzej wybiegli na ulicę, gdzie ogień na nich ugaszono. Apteka spłonęła doszczętnie.

(t) Włamanie do wozów kolejowych. Urząd kolejowy na dworcu towarowym skonstruował rozbicie przez nieznaną sprawcę dwóch wagonów towarowych i kradzież z otwartych skrzyń na razie nieokreślonej ilości butelek z winem i puszek z marmoladą.

(t) Zbiegł z domu Stanisław Malinki, uczeń VIII. kl. szkoły im. Sienkiewicza, syn nadzorca kotłów parowych w warsztatach kolejowych, zam. przy ul. Billińskich 24.

(t) Napad na kolarza na warcie. Piotr Harasymowicz i Antoni Ramnicki napadli wczoraj o godz. 10 wieczór na szeregowca 5. pac. Mojżesza Feuerstina, stojącego na warcie pod magazynem wojskowym przy ul. Podwale i usiłował go rozbroić. Feuerstein zaalarmował żołnierzy i przechodzącego na-

sterunkowego, którzy obu napastników odprowadzili do policji.

(t) Fura z sianem przewróciła się na ul. Podwale obok Stacji ratunkowej i ciężarem swoim zgmiotła klatkę pierściovą woźnicy, Janowi Siczonowi. Siczon odniósł prócz tego ciężkie kontuzje wewnętrzne. Pogotowie ratunkowe odwoziło go w groźnym stanie do szpitala powszechnego.

(t) „Czesi“ ciągle handlują sukniem. Michałowi Nyrce, zam. przy ul. Zródlanej 67, sprządał na pl. Rzeźni jakiś osobnik, mówiący po czesku, 3 metry sukna za 130 zł. W jakiś czas aresztowano owego „Czecha“. Jest nim Jakób Holländer z Cieszanowa.

Lwów pomoże sierocie.

Lwów, 4 grudnia.

Włowa po urzędliwym państwowym, obarczona liczną dźwiatwą, którą pragnie wychować starannie, szuka pomocy. Udzili jej córka, potrzebuje jednak maszyny do syc a, ułatwiającej jej zarobkowanie. Czelnicy nasi pospieszą niezawodnie z datami. Pośredniczymy chętnie (ul. Chorążczyzny 31).

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 4 grudnia.

Z akcji niekotowanych lekko wyższkowały Gazy wschodnie (płacono do 12 90), Foresta (180) i Arma (150 — wczoraj 125) przy nieco zwiększonym zainteresowaniu. — Akcje Jawor na spadły z 1520 n. 15. Kursa innych papierów utrzymane. Popyt za Azotami V. emisji, Przeworkiem okazicielskim i Radziwiłłem bez towaru Ruch niewielki.

Na taru akcji kotowanych obroty małe. — Kursy niejednolite, dla niektórych papierów cokolwiek słabsze. Zainteresowanie dla Cegielskiego (płacono do 058), Rakszawy (obniżyła się na 235), Cmielowa (do 066 — wczoraj 057).

Z akcji bankowych transakcje Bankiem Hipot. i Przem. W dziale akcji handlowych kupowano tylko Hurtownię kolon. (po 070 i 080).

W walutach ruch dość duży. Słaby popyt za Londynem i Paryżem. Podaż naogół niedostateczna. Dolary kupowano po 517½. Tendencja dla akcji niejednolita. Usposobienie słabe. Transakcje w ilości około 200 sztuk.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 059, 060, Przemysłowy 033, 034, Chodorów 036, Chybie 675, 680, Cegielski

058, 057, 056, 055, Gazolina 200, 195, Hurownia Kolon. 070, 080, Nafta 062, Rakszawa 240, 230, 235, Telegy 365, Zieleniewski, 1055, Cmielów 058, 065, 063, Nitrat 028, Parowoz 032½, Sersza g. 500.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

A ma 140 150, Gazy wschodnie 1275, 1280, 1285, 1290, Gaziociąg nr. 04, 025, Jaworzno 1425, (25) 1510, 1500, Olkusz 073 075, P. Foresta 175, 170, 180, Przeworsk imienny 23500, Schöna 6400, 6300, 6200, (po 1000).

Giełda zbożowa.

Lwów, 4 grudnia.

Mimo obniżenia cen z powodu silnej podaży do transakcji nie doszło, ani w obrocie giełdowym, ani też pozagiełdowym. Na ogół zupełny brak zainteresowania. Tendencja niskowa. Usposobienie zupełnie bez ochoty.

Giełdypozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 grudnia.

Modrzejów 385, Zawiercie 1850, Cmielów 054, Nafta 061. Tendencja utrzymana. Dolary 517½.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4 grudnia.

Chodorów 545, Zieleniewski 1040, Górka 1620, Sier za 510, Nafta 067. Tendencja bez zmiany. Dolary 518½, towar.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 4 b. m.

	Przekaz.	Gołowa
Paryż	2850	2840
Londyn	2410	2408
Nowy Jork	51700	51702
Warszawa	10050	9900
Belgia	2610	2570
Włochy	2247	2242
Hiszpanja	7150	7100
Holandja	20920	20870
Berlin	1233	1232
Wiedeń	7300	7250
Sztokholm	13950	13875
Chrystiana	7750	7675
Kopenhaga	9150	9050
Sofja	380	370
Praga	1560	1550
Budapeszt	070	069
Belgrad	760	750
Ateny	950	900
Konstantynopol	290	275
Bukareszt	250	245
Helsingfors	1320	1280
Buenos Aires	18900	18600

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 4 grudnia.

Dziś tendencja lekko wyższkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 518 do 518½, dol. kanadyjskie 514½ do 515, korony czeskie 015½ do 015½, lele 002½ do 002½, franki franc. 027½ do 027½, frank szwajcarski 100 do 102, funty szterl. 2390 do 2400, ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 315 zł do 325 zł. drobne za 1 tys. 100 do 106 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 048 do 050 gr., korony austr. za tys. 007½—007½ gr.

Złoto: 20 kor. 2175 do 2190, 20 frank. 1965 do 1985, 20 mark. 2480 do 2500, 10 rubli 2680 do 2700 gr.

Srebro: kor. austr. 044½—044½, 5 kor. austr. 232 do 235, floreny 120 do 121, ruble 188 do 192, srebro kopiejki za rubel 084—086.

O poprawę bytu emerytów kolejowych.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”) Warszawa 3 grudnia. (Tel. G. L.) Dzisiaj przybyły do Sejmu delegacje wszystkich Związków Małopolskich emerytów kolejowych rozpoczęły usilne starania o poprawę bytu rzesz emerytów kolejowych, rencistów, wdów i sierót, które z powodu wyjątkowych przepisów ustawy emerytalnej cierpią najskrajniejszą nędzę. Delegacje prowadził przez Centralnego Zw. emerytów kolejowych małopolskich inżynier Stefan Nauhoff przy współdziałaniu inż. Herschtała z Krakowa, Jrbiańskiego ze Lwowa, Fichtla ze Stryja, Koronowicza z Przemyśla i innych. Postulatami delegacji zajęli się szczerze posłowie Mianowski, Zagajewski, Kuryłowicz, Dolanowicz, Mączyński, Ostrowski, Diamand, Semmerstein i prezesi wielkich klubów sejmowych. Istnieją nadzieje, że Sejm nie przejdzie nad sprawą emerytów kolejowych do porządku dziennego, lecz wynagrodzi im krzywdy dotychczas wyrządzone. Znaczne szanse powodzenia mają wypłaty renty, którym zastanowiono je rzekomo dlatego, że obok emerytury nie wolno pobierać drugiego uposażenia. Półomowy wpływ ra tak korzystny tok sprawy wywarła ostatnia delegacja kalek wysłanych do Sejmu przez Centralny Związek emerytów kolejowych (Lwów, ul. Krasickich 5): Widok tych kalek, skazanych na powolną śmierć głodową, zdołał przecież poruszyć serca powołanych czynników. Memorjał stał się opracowany otrzymali wszyscy posłowie. Jutro będą delegacje przyjęte przez panów Ministrów kolei i skarbu, aby

i u organów wykonawczych uzyskać poparcie słusznych praw emerytów, w szczególności, zw. emerytów zabarzcch.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Ważne adaptacje dla celów sanitarnych. — Uruchomienie łazienek ludowych przy pl. Bema. — Rekonstrukcje baraków epidemicznych. — Powiększenie udziałów gminy w Centr. Kasie Rękodzielniczej. — Grunty miejskie na Lyczakowie w używalności wojska. — Pomieszczenie zbiorów im. B. Orzechowicza.

Lwów, 4. grudnia.

(jp.) Przy małym komplecie radnych załatwiono na wczorajszym posiedzeniu szereg spraw o doniosłym znaczeniu dla miasta. Do takich w pierwszej linii zaliczyć należy adaptacje dla celów sanitarnych.

W rzedzie tych spraw pierwszą referował r. dr. Pisek. W myśl jego referatu przyznano kredyt 5.500 zł. na przeniesienie łazienek sanitarnych z placu Bema do miejskiego Doma obserwacyjnego przy ul. Zamarynowskiej l. 48. Przy pl. Bema zostają zaś na nowo uruchomione łazienki ludowe.

R. Włodzimirski referował sprawę odnowienia baraków epidemicznych przy ul. Janowskiej. Uchwalono zrehabilitować te baraki kosztem 82.500 zł. Z kolei uchwalono nabyć od fundacji hr. Skarbka grunt na rozszerzenie cmentarza Janowskiego za łączną kwotę 51.500 zł.

W myśl referatu r. Hoffmagera uchwalono zakupić za 50.000 zł. udziałów Centr. Kasy Rękodzielniczej, a w zamian za to ma Dyrekcja C. Kasy udzielać w pierwszym rzędzie pożyczek tym rękodzielnikom i przemysłowcom, których zaprezentuje miejska komisja przemysłowa, gdyż udziały zostały zakupione za pieniądze przeznaczone na powiększenie m. funduszu przemysłowego. Ten sam referent wniósł, ażeby gmina spłaciła dług z r. 1919 w wysokości 320.000 K zwaloryzowany na 3.000 zł.

Sprawę uregulowania dzierżawy gruntów miejskich na przedmieściu Lyczakowskim referował r. dr. Fedak.

Grunta te, których używanie posiadają oddawna przedmieszczanie tyczakowscy zostały przez gminę wydzierżawione wojskowi na ćwiczenia. Ponieważ jednak powstały spory o czynsz dzierżawny, a nadto wojskowie nie dopilnowują granic przed sąsiadami, przyznała Rada miejska przednieściancom prawo ingerencji w wojskowi, a w razie potrzeby upoważnienie do rozwiązania kontraktów.

Nakoniec z referatu r. Tomaszka Rada przyjęła do wiadomości zgodę p. Bolesława Orzechowicza na pozostawienie części zbiorów jego imienia w pałacu Łozińskich ze względu na to, że wszystkich zbiorów pomnożonych obecnie o nowe dary, zakupione przez obywateli za kwotę 49 tys. dolarów, Baszta Prochowa przy Wałach Gubernatorskich nie może pomieścić.

Na tem zakończono posiedzenie jawne.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Czwartek 7.30 „Niziny”.
Piątek 7.30 „Madame Butterfly” (gości. występ Szymanowskiej. Abonent ważny).

Sobota g. 3 „Nieboska komedia” (przedstawienie dla młodzieży szkoln.).
Sobota wyjątkowo o g. 6 „Noc Św. Mikołaja”

TEATR MAŁY.

Czwartek „Miłość czuwa”
Piątek „Miłość czuwa”
Sobota „Miłość czuwa”

TEATR NOWOŚCI

Czwartek „Maryca”
Piątek „Maryca”
Sobota „Maryca”

BIURO KONCERTOWE M. CERKA.

Piątek, 5. grudnia. Paryski kwintet instrumentalny („Quintette instrumental de Paris”). 7137

Szymanowska w „Madame Butterfly”. W piątek rozpoczyna gościnne występy na scenie lwowskiej znakomita śpiewaczka Stanisława Korwin-Szymanowska rolą tytułową w „Madame

Butterfly”. Społdziwać się należy, że muzyczna publiczność Lwowa, która tak wysoko ceni Szymanowską, zapewnił będzie tłumnie widowisko na wszystkich jej występach. Obok Szymanowskiej wystąpią op. Drabik, Tęczarowska i Schütz.

Jubileusz Jasińskiego. Jubileusz tego sympatycznego artysty da możliwość wszystkim jego wielbicielom złożenia uczuć wdzięczności i uznania za jego trzydziestopięcioletnią pracę we Lwowie. W sobotę popołudniu podczas przedstawienia „Kościuszki pod Racławicami” jubilat będzie napewno przedmiotem serdecznych owacji, na które istotnie sobie zasłużył rzetelną pracą i gorliwym spełnianiem obowiązków.

Teatr Bagatela: Program obecny „Zdrada” Sketch — Erica Francosca — B. Bronowski — Hary Fleming — „Fatma” Szkic w 1 odsłonie.

Świętyni Zespół Teatru W. Lenczewskiego przyjeżdża do Lwowa powtórnie i odegra w poniedziałek i. bm. o godz. 4 popł. i o godz. 8 wilecz. w sali Sokoła Macierzy głośną sztukę Siereszewskiego pt. „Bolszewicy”. 8332

Z życia ekonomicznego.

DOWÓZ MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH DO ŁOTWY.

(J.) „Der Osten” podaje, że w roku 1923 dowóz maszyn i narzędzi rolniczych do Łotwy wynosił ogółem 6.760.255 klg., wartości 7.385.368 franków w złocie. Z cyfry tej przypada na Niemcy twia część bo 4.408.053 klg., wart. 4.094.468 fr. reszta na inne państwa, pomiędzy którymi znajduje się Polska z cyfrą 126.071 klg., wartości 140.290 franków.

W Krakowie, wpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodyw sędzia sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodyw Samuel Sandhaus w Krakowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym sądzie, biuro Nr. 37 dnia 3 grudnia 1924 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 25. listopada 1924. 7224
Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI. Kraków, dnia 10. listopada 1924.

KURATEL.

P. 118/24/6. Natalje Kościółek z Romanowegosiła pozbawia się całkowicie własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej ustanawia się Andrzeja Kołodzieja z Kudaniec.
Sąd powiatowy. Oddział I.
Zbaraż, dnia 5 listopada 1924. 7211

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. VI. 141/24. Burnóg Leopold, szwec z Złotej (Brzesko) przydzielony 1920 do 5 baonu saperów wojsk polskich nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielił Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd na pomocną prośbę po 15 grudnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7213
Sąd okręgowy.
Kraków, 27 czerwca 1924.

T. IV. 165/24/2. Edykt. Stanisław Sarna, syn Józefa i Wiktorji, urodzony w Juszczyńcu 4 czerwca 1873 i tamże zamieszkały, jako żołnierz artylerji byłej armji austr. zagwał na wojnie i od września 1914 niema o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7144
Sąd okręgowy. Oddział IV.
Wałowice, dnia 9 paźdz. 1924.

OGŁOSZENIA.

AMORTYZACJE.

T. IV. 77/24/4. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na prośbę Stanisława Ganczarskiego leśnego w Trzebuni ad Myślenice wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo podających zaginionych papierów wartościowych i wzywa się posiadacza tychże, by prawa swe w przeciągu jednego roku od daty edyktu urzeczywistnił, gdyż po upływie tego czasokresu rzeczone papiery wartościowe zostaną uznane za nieskuteczne. Uznanie papierów wartościowych: Serja XXVIII. od Nr. 2101 do 2400 każdego po 50 sztuk — 300 sztuk. Serja IV. od Nr. 461 do 480 każda po 5 sztuk — 20 sztuk. Serja I. Nr. 767 do 768 razem 2 sztuki — łącznie 322 sztuki z arkuszami kuponowymi, których pierwszy płatny 1 paźdz. 1924 wraz z talonem.
Sąd okręgowy. Oddział IV.
Wadowice, dnia 6 sierpnia 1924. 7151-3

T. II. 13/24. Umorzenie. Na wniosek Chaima Mandelberga, kupca w Bochni, zarządza się postępowanie celera umorzenia niżej oznaczonego blankietu wekslowego, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tych weksli, aby go do dni 45, licząc od dnia ogłoszenia edyktu przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd blankiet wekslowy za umorzony i bez znaczenia, a mianowicie: Dnia 22. października 1924 zaginęły u firmy Licht, Dunkelblau, Leichter i Ska w Krakowie cztery niewypłacone blankiety wekslowe, zaopatrzone podpisem wnioskodawcy: Ch. Mandelberg jako przyjemcy. 7229
Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 30. paźdz. 1924.

OCZNAITE ORWIESZCZYWI.

C. III. 254/24. Fdykt. Przeciw Janowi Lobodzie, Szymonowi Lobodzie.

Wiktorji Lobodzie, Marjannie Stelmachowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Rzeszowie przez Honoratę Lobodową w Dąbrowie pozew o uznanie prawa własności zpn. Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. Wojciecha Lachowka w Dąbrowie kuratorem. Tenże kurator zastępywał będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie nie zgłoszą się lub pełnomocnika nie zamianują. 7197
Sąd powiatowy. Oddział III.
Rzeszów, dnia 28 listopada 1924.

Cg. I. 66/24/3. Uchwała Senatu. W sprawie Amalji z Daunów Bernhardowej w Augustdorfie, powódki zastąpiorej przez adwokatę dra Eisnera w Śniatynie przeciw Jakobowi Bernhardowi pozwanemu o rozwód ewangelickiego małżeństwa zpn. Senat wydał następującą uchwałę: Dla pozwanego Jakoba Bernharda, gospodarza w Rescani Jud. Baltu Basarabia (Rumunji) ustanawia się kuratora w osobie adwokatę dra Jurkiewicza w Kolomyji w niniejszym sporze, a to po myśli par. 121 ust. 2 pc. i równocześnie zarządza się doręczenie mu pozwu, albowiem dwukrotnie usiłowanie doręczenia pozwu przez Ministerstwo sprawiedliwości pozwanemu, przebywającemu obecnie za granicą, nie odniosło skutku.
Sąd okręgowy. Oddział I.
Kolomyja, dnia 17. paźdz. 1924.

UPADŁOŚCI.

S. 4.224/4. W konkursie Markusa Wildera we Lwowie ul. Rappaporta l. 7. wskutek wniosku dłużnika o wdrożenie przymusowej ugody wyznacza się audjencję na dzień 23 grudnia br. 11 godz. przed południem, biuro Nr. 18. Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie. Dłużnik wniwn na audjencji jawić się osobiście. Równocześnie wyznacza się ponowną audjencję likwidacyjną na ten sam dzień godz. 10 w tem samem biurze. 7237
Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 24 listopada 1924.

Sa 38/24/59. W postępowaniu ugodyw do majątku dłużników Mendla Storch, kupca, Lwów, Gródecka 37 i Józera Storch, Lwów, Krótka 4, zastanawia się w myśl § 56 u. 1 ord. ugodyw postępowanie ugodyw wdrożone uchwała z 23 sierpnia 1924 Sa 38/24/1.
Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, 31 paźdz. 1924.

Sa 4/24/53. Zastanowienie postępowania ugodyw dłużnika Markusa Hochdorfa w Krakowie. (Warunki ugodyw nie dopełnione). 7218
Sąd okręgowy.
Kraków, 18. paźdz. 1924.

Sa 7/24. Edykt ugodyw. Otwarcie postępowania ugodyw do majątku Józefa Kleibergera, właściciela fabryki stolarskiej w Krakowie. Komisarz ugodyw sędzia sądu okręgowego w Krakowie, Spitzer. Zarządca ugodyw adw. dr. Adolf Lieblich w Krakowie. Audjencia do zawarcia ugody w wywienionym sądzie biuro Nr. 41 dnia 18. września 1924 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 6. wiześnia 1924. 7215
Sąd okręgowy. Oddział VI.
Kraków, dnia 12. sierpnia 1924.

Sa. 6/24/28. Zastanowienie postępowania ugodyw dłużników, Mojżesza Wasserteilla i Löbla Bluma w Krakowie. (Wniosek ugodyw cofnięty).
Sąd okręgowy. Oddział VI.
Kraków, 31. paźdz. 1924. 7221

Liczba czynności Sa 13/24/1. Edykt ugodyw. Otwarcie postępowania ugodyw do majątku firmy: P. i E. Rotfeld w Krakowie, Dębni, wpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodyw s. s. o. Spitzer. Zarządca ugodyw Saul Obsfeld w Krakowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym sądzie, biuro Nr. 37, I. p. dnia 10. grudnia 1924 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5. grudnia 1924. 7222
Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 8. listopada 1924.

Liczba czynności Sa 14/24/1. Edykt ugodyw. Otwarcie postępowania ugodyw do majątku Markusa Hochdor-

Pierścionki Zaręczynowe

OBRĄCZKI ŚLUBNE i wszelkie podarunki weselne, chrześc. imieninowe i okolicznościowe poleca
6792

EDMUND MARJAN BEER
jubiler i złotnik, Lwów, ulica Chorążczyzny 7.
WIELKI WYBÓR Rok założenia 1905. **CENY NISKIE**

T. VI. 271/24. Płonka Rudolf, wyrobnik z Jaworzna, przydzielony 1914 do 16 p. strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1925 wyda orzeczenie. 7225

Sąd okręgowy.
Kraków, 13 paźdz. 1924.

T. VI. 433/22. Uczestnicy wojny Światowej zginęli: z 1. pułku piechoty: Goliński Jan, wyrobnik z Zatok (Bochnia); z 2. pułku ułanów: Goliński Władysław, rolnik z Zatok (Bochnia); z 2. pułku artylerji: Strzeboński Franciszek, wyrobnik z Mogiła (Podgórze); z 2. pułku legjonów: Dzieża Józef, wyrobnik z Krakowa; z 4. batalionu strzelców polnych: Machnicki Aleksander, asystent podatkowy z Chrzanowa; z 6. pułku strzelców: Ficek Augustyn, wyrobnik z Krakowa; z 11. pułku strzelców: Bzowski Józef, wyrobnik z Jaworzna; z 13. batalionu strzelców polnych: Król Wojciech, wyrobnik z Pleszowa (Kraków); z 13. pułku piechoty: Chechelski Wincenty, wyrobnik z Cieżkowie (Chrzanów), Doląg Jan, wyrobnik z Jaworzna, Fehner Ludwik, wyrobnik z Wieliczki, Grabowski Franciszek, wyrobnik z Lipasa (Wieliczka), Jakóbiak Maciej, wyrobnik z Kamienia (Kraków), Kuska Jan, wyrobnik z Trzebini, Lasoń Andrzej, wyrobnik z Płasków Wielkich (Podgórze), Piechota Piotr, wyrobnik z Krzeszowic, Piwczarczyk Franciszek, rolnik z Wrzęgi (Bochnia), Szwarda Józef, wyrobnik z Zagaci (Kraków), Woś Jan, wyrobnik z Siarawia (Wieliczka), Zelech Wincenty, wyrobnik z Kamienia (Kraków); z 15. kompanji kolumnowej: Staszak Franciszek, wyrobnik z Krakowa; z 16. pułku strzelców i pospolitego ruszenia: Baster Franciszek, kołodziej z Prądznika Czerwonego (Kraków); Dura Antoni, wyrobnik z Pięszysk (Chrzanów); Góralik Franciszek, wyrobnik z Ludwinowa (Podgórze); Jagła Jakób, wyrobnik z Ostrowa Królewskiego (Bochnia); Janka Ludwik, wyrobnik z Gdowa (Wieliczka); Janróz Józef, wyrobnik z Jęzora (Chrzanów); Knapczyk Adam, wyrobnik z Jaworzna; Koziół Antoni, wyrobnik z Zbydniowie (Podgórze); Krokosz Paweł, rolnik z Jodłówki (Bochnia); Krokosz Jan, rolnik z Jodłówki, Mieczek Franciszek, murarz z Krakowa, Mistrz Michał, wyrobnik z Zakliczyna (Wieliczka), Olechowski Kazimierz, szewc z Krakowa, Pisorz Wojciech, wyrobnik z Łagiewnik (Podgórze), Saklak Jakób, stolarz z Krakowa, Szumiec Franciszek, wyrobnik z Krakowa, Sipiński Stanisław Kazimierz, murarz z Krakowa, Tyłek Piotr, wyrobnik z Zakliczyna (Wieliczka), Tomaszewski Stanisław, murarz z Ludwinowa (Podgórze), Watorski Jakób, wyrobnik z Mogiła (Podgórze), Wszółek Stanisław, wyrobnik z Rzeżawy (Bochnia), Wysocki Stanisław, wyrobnik z Cieżkowie (Chrzanów); z 18. pułku strzelców: Massur Jan, wyrobnik z Krakowa; z 26. pułku piechoty: Kowalczyk Kazimierz, wyrobnik z Dolegigi z 31. pułku strzelców: Okoń Jan, wyrobnik z Przewazu (Wieliczka); z 32. pułku strzelców i pospolitego ruszenia: Dąbrowa Wojciech, rolnik z Przyborowia (Brzesko); Gęśla Michał, rolnik z Tymowy (Brzesko), Koziół Franciszek, woźny z Krakowa, Krzeniński Józef, wyrob. z Poręby Żegoty (Chrzanów), Ogar Stan., wyrob. z Niedzwiedzy (Brzesko), Piekliński Kazimierz, wyrob. z Krakowa, Pilat Jan, wyrobnik z Gosprzadowy (Brzesko), Szczykowski Tomasz, wyrobnik z Nieprześci (Bochnia); z 33. pułku strzelców: Piwoński Stanisław, wyrobnik z Mokrzyckiego (Brzesko); z 36. pułku strzelców: Bogusz Jan, kowal z Woli Radłowskiej (Brzesko); z 56. pułku piechoty: Kałm Ludwik, wyrobnik z Trzebionki (Chrzanów); z 57. pułku piechoty: Romuza Józef, wyrobnik z Będziszyny (Brze-

ska, Zych Klemens, wyrobnik z Lontowy (Brzesko); z 90. pułku piechoty: Zadworny Wojciech, rolnik z Bochni; z armji austriackiej: Łukasz Maciej, rolnik z Krzesławic (Wieliczka), Talowski Józef, ślusarz z Krakowa; z 12. pułku Wojsk Polskich: Malarezyk Michał, podporucznik. — Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych, ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nich i wzywa ich, aby stawił się przed tym sądem lub w inny sposób dali znać o sobie, Malarezyk Michał do 15. grudnia 1925, inni do dnia 15. czerwca 1925. Sąd okręgowy.

Kraków, 18. listopada 1924. 7232

T. VI. 395/24. Wiśniewski Władysław, woźny magistratu z Krakowa, przydzielony 1914 do 90 pp. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1924 wyda orzeczenie. 7223

Sąd okręgowy.

Kraków, 28 paźdz. 1924.

T. VI. 243/24. Migoń Józef, wyrobnik z Miłkowi (Brzesko) przydzielony 1914 do 100 pp. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1925 wyda orzeczenie. Sąd okręgowy.

Kraków, 3 paźdz. 1924. 7220

T. VI. 307/24. Słusarczyk Jan, rolnik z Biejkowic (Wieliczka) przydzielony 1914 do 16 pp. strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1925 rozstrzygnie wnioski. Sąd okręgowy.

Kraków, 3 paźdz. 1924. 7217

T. 258/23. Edykt. Jan Bułat, urodzony 1862, zamieszkały w Żnibrodach, podczas działań wojennych 1916 roku został ranny zabrany do szpitala w Potoku złotym i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Macieja Gawrona w Żnibrodach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7141

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 6 września 1923.

T. VI. 295/24. Wójcik Ludwik, rolnik z Mokrzycki (Brzesko) przydzielony 1914 do 57 pp. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1925 rozstrzygnie wnioski. 7216

Sąd okręgowy.

Kraków, 16 września 1924.

T. IV. 168/23/7. Józef Szczecina z Jodłówki Tuchowskiej biorąc udział w walkach na froncie rosyjskim zaginął w maju 1916 bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi drowi Rappaportowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Józefa Szczecinę wzywa się, aby zawiadomił tu. Sąd o swem życiu do 5 lipca 1925. 7196

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 23 maja 1924.

T. IV. 24/22/9. Szymon Morawiec z Olesna, w niewoli rosyjskiej miał umrzeć 1917 na czerwone w Wilejce.

Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Niemierowskiemu, adwokatowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o powyż zaginionym Szymona Morawca wzywa się, aby Sąd uwiadomił o swem życiu do 20 czerwca 1925. 7195

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 20 marca 1923.

T. IV. 18/24/8. Józef Pytel z Łaczek Brzeskich w czasie walk na froncie włoskim 1918 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Fischlowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Józefa Pytla wzywa się, aby Sąd tu. uwiadomił o swem życiu do 20 czerwca 1925. Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 10 paźdz. 1924. 7194

T. IV. 148/22/5. Wojciech Dziukała z Łaczek Brzeskich, wysłany na front rosyjski we wrześniu 1914 miał umrzeć. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym Wojciecha Dziukałę wzywa się, aby do 20 czerwca 1925 uwiadomił Sąd o swem życiu. 7193

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 15 maja 1924.

T. VI. 377/24. Palka Franciszek Miłkołaj, rolnik z Czyżyn (Kraków), przydzielony 1914 do 13 pp. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. czerwca 1925 wyda orzeczenie. 7231

Sąd okręgowy.

Kraków, 27. października 1924.

T. VI. 354/24 Kowalik Józef, wyrobnik z Trzebini (Chrzanów), przydzielony 1914 do 30 pp. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. czerwca 1925 wyda orzeczenie. 7230

Sąd okręgowy.

Kraków, 5. listopada 1924.

T. VI. 291/24. Figeł Walenty, wyrobnik z Dąbrowy (Chrzanów), przydzielony 1914 do 16. p. strzelców, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwaniem, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. czerwca 1925 wyda orzeczenie. 7228

Sąd okręgowy.

Kraków, 31. października 1924.

L. cz. T. V. 309/24/3. Stanisław Szyndler, urodzony 1879 w Siedleccu, powiat Przeworsk, przydzielony do 90 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim i miał ponieść śmierć pod Kraśnikiem. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono sąd o zaginionym. 7091

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 30. października 1924.

T. 239/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Justyna Pawlak z Wołosianki Wielkiej wniosła o uznanie męża Iwana Pawlaka za zmarłego i zawartego z Justyną Buczyn małżeństwa w cerkwi w Łopuszance Chominej dnia 9. czerwca 1914 za czwójkami. Z zeznań zaprzysiężonych wnioskodawczyni i poświadczania Zwierzchności gminnej Wołosianka Wielka 24. listopada 1921 wynika, że Iwan Pawlak został w czasie ogólnej mobilizacji powołany do wojska, służył w Krakowie, po kilku miesiącach odszedł na front rosyjski i ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1916. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie, że zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1898 Nr. 123 Dpp. postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Pawlaka i małżeństwa za rozwiązane wdraża się. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. adw. Rudolflowi Jaszkowskiemu, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tu. na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa po dniu 1. czerwca 1925. Sąd okręgowy. Oddział V.

Sambor, dnia 10. listopada 1924. 7040

L. cz. T. V. 201/24/4. Szymon Piorkowicz, urodzony 1887 w Malwie, powiat Rzeszów, przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej, od jesieni 1915 walczył na froncie rosyjskim, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono sąd. 7092

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 27. października. 1924. 7092

L. cz. T. V. 184/24/5. Ludwik Kosiółek, urodzony 1876 w Kielnarowej, powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 3 pułku ułanów obrony krajowej, walczył na froncie włoskim, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. Sąd okręgowy.

Rzeszów, 15. października. 1924. 7093

T. 170/24. Wasyl Perduta po Piotrze, urodzony 1884 Średnia, żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Löwenthalowi adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 7209

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 14 paźdz. 1924.

FIJMY.

Firm. 103/24. Rej. B. 48. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. Dnia 21 października 1924 przy firmie: Brzmienie firmy: „Lechia”, Spółka akcyjna, dawniej Kujawski, Milewski i Ska. Siedziba główna: Lublin. Siedziba uboczna: Żywiec. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przemysłu metalowego we wszystkich jego dziedzinach, zarówno pod względem przemysłowym jak i handlowym. Wpisano w rejestrze handlowym następujące zmiany: Wysokość kapitału zakładowego w markach: Kapitał zakładowy Spółki, który wynosił pierwotnie 40.000.000 mkp. został następnie w mocy uchwały Zgromadzenia Walnego z dnia 7 lipca 1922 i postanowienia pp. Ministrów skarbu, przemysłu i handlu z dnia 30. października 1922 powiększony o 170.000.000 mkp. i wynosi obecnie 210.000.000 mkp. podzielonych na 42000 sztuk akcji po 5000 mkp. każda. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się obecnie na statucie zmienionym częściowo w §§ 11, 19 i 58 uchwałą Zgromadzenia Walnego z dnia 7 lipca 1922, zatwierdzoną postanowieniem Ministrów skarbu, przemysłu i handlu z dnia 30 października 1922, zamieszczonym w Monitorze Polskim z dnia 31. marca 1923 Nr. 75 do L. 273. 7154

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II. Wadowice, dnia 14 paźdz. 1924.

Firm. 1323. Rej. B. I. 193. Wpis nadany prokury. Do rejestru wpisano dnia 30 paźdz. 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akc. dla przemysłu nadtowego i gazów ziemnych. Prokure nadano Karolowi Gottfriedowi (junior). 70661

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów, dnia 28 paźdz. 1924.

POKOJU na biuro z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łazińskiego itp. poszukuję za odstępnem. — Zgłoszenia w Administracji. —

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należyć nie przyjmuje się. — Reko pisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należyć pocztową odbiorcy wysłać. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbuszewicza.